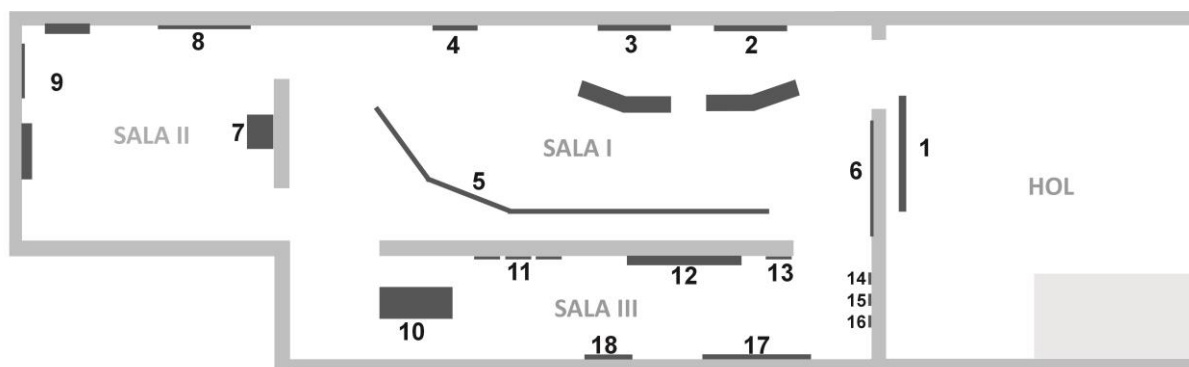


Wiosna na osiedlu Bema

Teodor Ajder, Paweł Baśnik, Przemek Branas, Krzysztof Gil, Andrzej Heidrich,
Pravdoliub Ivanov, Martyna Jastrzębska, Nikolay Karabinovych, Szczepan Kopyt,
Konrad Kuzyszyn, Diana Lelonek, Dorota Podlaska, Daniel Rumiancew, Konrad Smoleński

kuratorki Ewa Łączyńska-Widz, Monika Weychert
współpraca projekt wystawy: Matosek/Niezgoda



HOL

W holu prezentowana jest praca **Doroty Podlaskiej** *Generał uleczony – haft rekonstrukcyjny*, która powstała specjalnie na wystawę w Białymstoku. Artystka przebadła doniesienia historyczne na temat licznych ran generała Józefa Bema i postanowiła przywrócić mu te fragmenty ciała, które utracił (jak palec), czy „uleczyć” symbolicznie jego przestrzelone lub pokiereszowane kości.

29 czerwca 2019 roku, w przeddzień dziewięćdziesiątej rocznicy sprowadzenia szczątków Bema do rodzinnego miasta, w BWA Tarnów, nieopodal mauzoleum, w którym generał Józef Bem ostatecznie spoczął, Dorota Podlaska wykonała performans kulinarny *Ciało Generała*. Widzowie dosłownie „pożarli” bohatera narodowego. Ciało Bema, stworzone przez artystkę z drobnych kulinarnych przysmaków, miało przypomnieć, jak postrzegamy szlachetnego bohatera: jako kogoś zawsze oddającego siebie innym, poświęcającego się dla dobra ogółu, dzielącego się sobą z potrzebującymi.

Tym razem Podlaska skupia się na losie osób traktowanych jak mięso armatnie: porzuconych bohaterów_bohaterów, których cielesność po wojnie już nikogo nie interesuje; weteranek_weteranów z zespołem stresu pourazowego; osób okaleczonych fizycznie i psychicznie. Kiedy wracają z niebezpiecznej misji, witane są entuzjastycznie, jak bohaterki_bohaterowie – lecz potem często popadają w zapomnienie. Podlaska z pietyzmem i benedyktyńską cierpliwością pochyla się nad ciałem okaleczonego Bema i „leczy” je, przywracając mu swoim haftem pierwotny wygląd i funkcje. Ów haft uświadamia nam jednak, że każda osoba po doświadczeniu wojny już nigdy nie wraca do pierwotnej kondycji. Nawet jeśli pozornie zostaje pozszywana i ozdobiona medalami, pod spodem nadal nosi blizny i traumy...

1. Dorota Podlaska, *Generał uleczony – haft rekonstrukcyjny*, 2020
instalacja, haft na bawełnie, 230 x 100 cm
praca powstała przy współpracy Marty Skuzy i Piotra Matoska

PIERWSZA SALA

Ta część ekspozycji odwołuje się wprost do pierwszej odsłony niniejszej wystawy, która nosiła tytuł *Wiosna (lato, jesień, zima) Ludów* (BWA Tarnów, 29.06–11.09.2019).

Generał Józef Bem (1794–1850) – meteoryczny bohater paneuropejskich rewolucji – podczas Wiosny Ludów zapisał się w heroicznej pamięci Polski, Węgier i Turcji, dowodząc kilkoma armiami. Był nie tylko wojskowym, wynalazcą, reformatorem społecznym i naukowcem, ale także zagorzałym zwolennikiem ruchów niepodległościowych. Jednocześnie można go dzisiaj uznać za wczesny symbol wielokulturowości: po konwersji na islam działał jako Murad Paşa, generał armii imperium osmańskiego. Sprowadzenie szczątków generała Bema do Polski w 1929 roku miało symbolicznie scalić młodą republikę i stało się jednym z największych nekroperformansów tamtych czasów. Ekshumacje i przenoszenie ciał, czerpiące swą wymowę z powszechnego zmanipulowanego przekonania, że zwłoki wielkich ludzi „mówią same za siebie”, stały się wyrafinowanym narzędziem uprawiania polityki. Znakomitym przykładem jest tu figura Bema, która ze względu na niejednoznaczne dziedzictwo bohatera i samej Wiosny Ludów bywała przez lata użytecznym symbolem dla ruchów anarchistycznych, lewicowych i prawicowych, często nawet w tym samym czasie.

Prace zgromadzone w pierwszej przestrzeni wystawy nawiązują do różnych form upamiętnienia Bema: powtórnego pochówku (**archiwa, Branás**), mauzoleum (**Baśnik**) czy *Panoramy siedmiogrodzkiej* (**Gil, Karabinowych**).

Opuszczając wystawę, ponownie przechodzimy przez pierwszą salę. Nad wyjściem z niej zobaczymy możemy dzieło **Półprawda Pravdoliuba Ivanova**. Artysta zwraca uwagę na relatywizm pamięci historycznej: prawd jest tyle, ile kontekstów. Co nie tylko podsumowuje historię generała Bema, ale także wymowę całej wystawy.

2. Powrót Generała. 90. rocznica sprowadzenia zwłok generała Józefa Bema do Tarnowa

Prezentacja kilkudziesięciu zdjęć ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Tarnowie, przedstawiających sprowadzenie szczątków generała Józefa Bema do Tarnowa w czerwcu 1929 roku. W skład zdjęć wchodzi negatywy wykonane w Aleppo na cmentarzu Dżebel-el-Isam, gdzie dokonano ekshumacji zwłok generała, Budapeszcie, Krakowie oraz rodzinnym mieście Bema – Tarnowie.

montaż: Miłosz Onak, 18'15"

3. Przemek Branás, *Praca–technika*, 2016

film, 11'21"

4. Paweł Baśnik, *Grób Bema*, 2018

olej na płótnie, 90 × 70 cm

praca z kolekcji Galerii Bielskiej BWA

5. Krzysztof Gil, *Panorama*, 2020

węgiel, tusz, grafit na papierze, 120 × 900 cm

6. Nikolay Karabinowych, *Che bella voce!*, 2019

instalacja dźwiękowa

7. Pravdoliub Ivanov, *Półprawda*, 1999–2017

instalacja dwuczęściowa

część pierwsza (w Galerii Arsenał): folia samoprzylepna, 9,7 × 170 cm

(część druga będzie prezentowana w ROD im. gen. Z. Berlinga na osiedlu Bema)

praca z kolekcji Galerii Arsenał w Białymstoku

DRUGA SALA

Kim jest dzisiaj współczesny bohaterka_bohater? „Rozbite ciało nierzadko stanowiło figurę rozbitej duszy, tożsamości zdeintegrowanej. Niewłaściwie złożone fragmenty stają się wyrazem egzystencjalnej niepewności, lęku przed obcym, Innym w sobie, a w końcu przed tym, co ostateczne. Ciało jawi się jako medium, dzięki któremu człowiek doświadcza świata i które definiuje jego tożsamość” – pisze o pracy **Konrada Kuzyszyna** Izabela Kopania. W pracy Kuzyszyna widzimy, co ważne, fragmenty ciała kobiety. Warto w tym kontekście zadać, nawet nieco wbrew intencji artysty, pytanie: jak wygląda rzeczywistość kobiet w trakcie wojny? Stosunkowo późno pochylono się nad problemem historiografii kobiet i osobnością doświadczeń związanych z płcią kulturową w ujęciach opisu przeszłości: herstorią.

W tym też kontekście cytujemy odnoszący się do wojny domowej w Syrii (trwającej od 2011 roku) wiersz **#kobane Szczepana Kopyta**, który odnosi się do aktualnych mechanizmów pamięci. W październiku 2014 roku dżihadyści z tzw. Państwa Islamskiego (IS) próbowali w nocy z piątku na sobotę wejść do centrum syryjskiego miasta Kobane (Ajn al-Arab) przy granicy z Turcją, ale kurdyjscy bojownicy odparli ich atak. Jedna z bojowniczek kurdyjskich Powszechnych Jednostek Ochrony (YPG), Arin Mirkin, przedostała się do obozu dżihadystów stacjonujących pod miastem. Młoda Kurdyjka była uzbrojona w materiały wybuchowe i gdy tylko została otoczona przez islamistów, wysadziła się w powietrze. Osamotnione walczące miasto, które zatrzymało napór dżihadystów; rejterada „sojuszników”; walczące kobiety Rożawy; porzuceni Kurdowie – zanurzenie czynów tych osób w nowomediálny szum sprawia, że nie tylko używamy schematów do interpretowania oglądanych prawie „na żywo” wydarzeń, ale jesteśmy też nieuważni, zdystansowani, bierni. Najłatwiej jest nam zapomnieć – zwłaszcza kiedy jesteśmy czemuś współwinni.

Na pracę **Pożegnanie Martyny Jastrzębskiej** składa się m.in. film *found footage* zmontowany z fragmentów zaczerpniętych z hollywoodzkich produkcji wojennych. Oglądając go, możemy bohaterki_bohaterów wtłoczyć wprost w gotowe schematy narracyjne. Natomiast każdy z pięciu czarnych obiektów – książka, flaga, model samolotu, skrzyżowane kule inwalidzkie i niewielka postać – uruchamia kolejną potencjalną narrację, inny scenariusz myślenia o przeszłości. Maksymilian Wroniszewski pisze: „Rzeźby Jastrzębskiej są niczym pamięciowe szczątki, widma o zwielokrotnionych znaczeniach, które oglądać można przez pryzmat dwóch wielkich figur pamięci ostatniego wieku: nostalgii i traumy. [...] Rzeźby Jastrzębskiej odsyłają do schematu przeddyskursywnego, są surowym materiałem, pamięciowym prefabrykatem, który dopiero domaga się przepracowania i wtłoczenia w narracyjne ramy”.

7. Konrad Kuzyszyn, *Obiekty bycia*, 1999

instalacja, szafa lekarska, obiekty fotograficzne

170 × 60 × 60 cm

praca z kolekcji Galerii Arsenał w Białymstoku

8. Szczepan Kopyt, *#kobane*, 2014
wiersz, print na ścianie

9. Martyna Jastrzębska, *Pożeganie*, 2014
technika własna, bitumix (mieszanka asfaltowa), 5 obiektów,
165 × 27 × 69; 106 × 97 × 5; 165 × 120 × 50; 30 × 7 × 5; 16 × 11 × 2 cm
wideo, found footage, 57"

TRZECIA SALA

W wielu pracach Diany Lelonek opuszczone przez człowieka przedmioty zasiedlone są przez żywe organizmy. A zatem figura bohaterki_bohatera jawi się jedynie jako jeden z elementów ekosystemu, a sam człowiek – jako wspólnota elementów ludzkich i nie-ludzkich. Ma to zasadnicze znaczenie dla dzisiejszych redefinicji rozumienia człowieka i jego miejsca w świecie, ciała i życia (jak wskazuje Ewa Domańska). Tym razem jednak artystka sięga po zespół narzędzi stworzony przez zwrot forensyczny (*forensic turn*). Bada szczątki zwęglonego domu, obok którego niegdyś rosnęło drzewo – dziś także zwęglone, szukając w nich świeżych dowodów wydarzeń, które miały miejsce zupełnie niedawno. Przedmioty, badaczka oraz publiczne uwidzialnienie podczas wystawy są nierozzerwalnymi elementami procesu ustalania relacji między materialnym a politycznym. Pozostałości drewnianego budynku, znajdujące się już na sali wystawowej, wciąż pachną spalenizną. Kolekcja przedmiotów pochodzi z białostockiego osiedla Bema, przechodzącego obecnie intensywne zmiany, których ofiarą staje się historyczna zabudowa. Piękne drewniane domki z Bojarów i osiedla Bema – domy, które mogłyby stać się wizytówką i wyróżnikiem miasta – zaczęły po prostu „przechodzić do historii”; unikatowa zabudowa osiedla Bema dosłownie „płonie i znika” pod naporem agresywnej deweloperki. Zupełnie lekceważymy w Polsce utratę architektury drewnianej. Zaniedbane, zdegradowane, burzone zabytki to nie tylko specjalność Białegostoku. Wskutek bezmyślnych doraźnych działań padają także domy Zakopanego, zaprojektowane w unikatowym, stworzonym przez Stanisława Witkiewicza stylu, budynki wokół postawionej w stylu kaukaskim cerkiewki w Ciechocinku, podwarszawskie „świdermajery”, szachulcowa zabudowa Pomorza czy Śląska, drewniana architektura przemysłowa i sakralna. Lokalnym i centralnym władzom najwyraźniej trudno zrozumieć, że to jest właśnie nasze dziedzictwo kulturowe. Rzeczy – niemi świadkowie opisywanej sytuacji – niemi ocalali z pożaru – zaświadczać o tym procesie. Lelonek wśród nich znalazła także nadpalony *Kodeks karny*, który najlepiej chyba komentuje, jak zniszczone obiekty mogą rekonstruować szczegóły ekonomicznej przemocy.

Ksenofobiafilia Teodora Ajdera zachęca, jak pisze autor, „do rozróżnienia pomiędzy postawą a stanem umysłu, oraz do wybo-ru filii i do mniejszej fobii”. Kalendarz prezentujący sztukę naiwną / *art brut* / *outsider art*, należący do autora, został zaatakowany przez pleśń. Na jego kartach rozgrywa się nadal batalia o widzialność Innego. Wyparci z historii sztuki artyści powoli stają się niewidzialni, a wraz nimi ich nazwiska, tytuły prac, same dzieła. Ajder zaakceptował ten stan jako palimpsest i na dwu warstwach (druku i pleśni) nanosi kolejną – tym razem metaforyczną – oceniając pierwotny cel powołania takiego wydawnictwa do życia. Czasami pojawiają się tu greckie litery i słowa: obcy, fobia, miłość.

O ile w pracy Ajdera materiałem staje się „papier pozornie zdegradowany”, to w wypadku pozostałych eksponatów zgromadzonych w tej sali mamy do czynienia dosłownie z „papierem wartościowym”. Kwestie związane z przemijaniem popularności konkretnych idei reprezentowane są przez **zbiór numizmatyczny z wizerunkiem Bema (autor nieznan, Czechowska-Antoniewska, Heidrich)**. Mamy tu do czynienia z wartością nadawaną podwójnie symbolicznie (jakiego bohatera wybierzemy?, jaką siłę nabywczą mu przypiszemy?); jak i z dewaluacją (kiedy uznajemy, że czyjaś pamięć staje się niewygodna?, kiedy stosujemy denominację?).

Prototypy banknotów Daniela Rumiancewa przypominają natomiast o wartości pracy, opieki i troski, pracy niezauważanej, nisko cenionej, przemilczanej. Dlaczego osoby, które wykonują taką pracę, nie zasługują, by stać się społecznymi czy, jak chcą niektórzy, narodowymi bohaterami? Jak pisze Joanna Sokołowska: „*Prototypy* [...] zakładają, że troska i opieka to fundamenty dobrego społeczeństwa i dlatego powinny być odpowiednio wynagradzane, a co za tym idzie społecznie szanowane, na co wskazują opisy i wyceny prac umieszczone na banknotach. Tytuł pracy Rumiancewa wyraża nadzieję, że to rozwiązania realne, czekające tylko na wprowadzenie wbrew obecnej deprecjacji tej pracy w Polsce i tradycji sadystrycznego wymuszania, głównie na kobietach, samotnego, katolickiego w duchu poświęcenia dla rodziny”.

Podobnie jak Rumiancew, **Konrad Smoleński** w dość lekkiej formie upomina się o kwestie płci, rasy, klasy i roli społecznej w reprezentacjach na papierowej gotówce. Jego kolaże obnażają także relacje rynkowe i różnice w sile nabywczej użytego materiału: papieru wartościowego – gotówki.

10. Diana Lelonek, *Wiosna na osiedlu Bema*, 2020
klosz/prezenter, 120 × 60 × 60 cm
nadpalone przedmioty zachowane po pożarze domu na osiedlu Bema w Białymstoku,
m.in. „Kodeks karny”, ślady butów, drewno, guma, papier, drut

11. Teodor Ajder, **Ksenofobiafilia**, 2018
9 kartek z kalendarza z interwencjami pleśni, farba akrylowa
46 × 47,5 cm

12. Konrad Smoleński, *All for Money/Money for Nothing*, 2011

9 kolaży z banknotów

8 × 19; 15,5 × 16; 14 × 16,3; 15 × 14; 11,2 × 12,6; 10 × 16; 11 × 20; 9,5 × 16; 11 × 20,5 cm

prace z kolekcji Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki

13. Andrzej Heidrich (1928–2019), *10 złotych z serii „Wielcy Polacy” – Józef Bem*

Banknot, Narodowy Bank Polski, 1 czerwca 1982 r., D 7013431 i B 2183208

obiekty z kolekcji Pawła Panasika

14. autor nieznany, *Medal z popiersiami gen. Józefa Bema i Lajosa Kossutha*, Niemcy 1849

medal, cyna

obiekt z kolekcji Muzeum Niepodległości

15. Wiktoria Czechowska-Antoniewska, *Józef Bem 1794–1850*, 1972

medal, Mennica Państwowa

brąz

obiekt z kolekcji Muzeum Niepodległości

16. Wiktoria Czechowska-Antoniewska, *Józef Bem 1794–1850*, 1972

medal, Mennica Państwowa

tombak patynowany

obiekt z kolekcji Muzeum Niepodległości

17. Daniel Rumiancew, *Prototypy banknotów*, 2015

5 grafik, tekst

30 × 20 cm

18. Daniel Rumiancew *Prototyp banknotu*, 2019

grafika, tekst

30 × 45 cm

5. ANEKS: OSIEDLE BEMA

Podczas wystawy kilka działań i prezentacji będzie miało miejsce na osiedlu Bema w Białymstoku:

1.

Druga część instalacji *Półprawda Pravdoliuba Ivanova* prezentowana będzie na terenie ROD im. Gen. Z. Berlinga w Białymstoku. Jak pisze Ewa Kozik: „Ivanov uważa, że dzieło sztuki może funkcjonować jednocześnie w dwóch przestrzeniach interpretacji. Gdy czytamy wyraz *Półprawda* w sferze publicznej, od razu mamy skojarzenia polityczne i zastanawiamy się, jak interpretować rzeczywistość przez ten pryzmat”.

Interesujący jest dialog losów Józefa Bema i Zygmunta Berlinga. Po podpisaniu układu Sikorski-Majski Berling został szefem sztabu 5. Dywizji Piechoty, wstępując tym samym do formowanej armii Andersa; m.in. za jego sprawą rozpoczęto tworzenie Wojska Polskiego na terenie ZSRS w 1943 roku. Był bohaterem bitwy pod Lenino, choć odniósł tam porażkę (jak Bem pod Ostrołęką). Berling zorganizował też, wbrew dowódcom z Armii Czerwonej, desant na Czerniakowie, za co pozbawiono go stanowiska. Zarówno Bem, jak i Berling uznawani byli, w zależności od zmieniających się okoliczności historyczno-społecznych, za bohaterów lub zdrajców.

Pravdoliub Ivanov, *Półprawda*, 1999–2017

część druga instalacji, materiały i zdobienia „działkowe”, ok. 42 × 650 cm

praca z kolekcji Galerii Arsenał w Białymstoku

2.

Diana Lelonek spędziła kilka czerwcowych dni, eksplorując teren osiedla Bema, ściślej: kwartały drewnianych domów. Dzięki czemu powstała, opisana wyżej, praca *Wiosna na osiedlu Bema*. To początek projektu badawczego w Białymstoku, którego efekty będziemy mogli zobaczyć na przyszłej indywidualnej wystawie artystki w Galerii Arsenał w Białymstoku.

Diana Lelonek, *Wiosna na osiedlu Bema*, 2020

3.

Agnieszka Dragon i Agnieszka Dybowska – działaczki zaangażowane w ruch otwierania ogródków działkowych na miasto – kontynuowały w Białymstoku, w ROD im. Gen. Z. Berlinga na osiedlu Bema, swój długoletni projekt badawczy. Jego elementami są m.in. wywiady z działkowcami oraz wspólnie opracowana mapa ogrodu, które wkrótce znaleźć będzie można na stronie internetowej Galerii Arsenał.

Agnieszka Dragon, Agnieszka Dybowska, *Z wizytą na działce*, 2020

działania performatywne